





GARDINERS ISLAND MEXICO COLUMBIA MUGHAL



MARLBOROUGH BAY LESBOS OCRACOE

Dziennik Kapitański: 18 czerwca Anno Domini 1699.
Logbook: 18th June Anno Domini 1699.

Legenda Kapitana Williama Kidda

The Legend of Captain William Kidd

6 dzień mija od momentu, gdy razem z załogą opuściłem wybrzeża Szkocji, by zarzucić kotwicę u bram Nowego Świata, w przestawnym Bostonie. Jednak nie to jest dla mnie najważniejsze. Nie tym razem. Pod pokładem przykryty skórzanymi płachtami leży ładunek, budzący wiele pytań wśród mojej załogi. Skarb. Mój skarb.

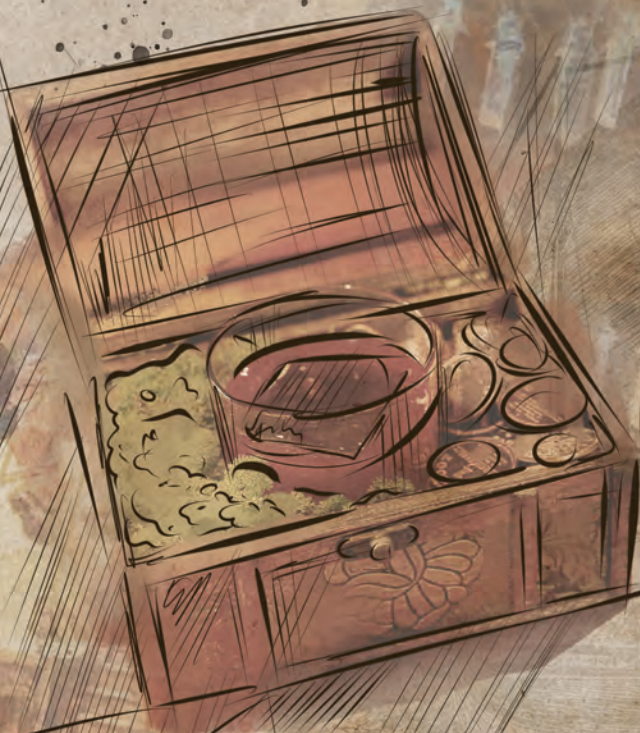
Okupiony krwią Anglików, Ormian i Hindusów. Mój skarb. Świat mi go nie zabierze. Pokryję go palącymi piaskami Gardiners Island. Tak blisko Nowego Świata. Tak daleko od rąk moich wrogów. A gdy ktoś będzie próbował mi go odebrać...krwią spłynie wyspa i polecą głowy jej mieszkańców. To mój skarb. Niedługo ujrzę wyspiarskie wybrzeże. I niech sam diabeł próbuje mnie powstrzymać. Moje dziedzictwo skryte zostanie pod piaskiem i wrócę po nie, gdy tylko sytuacja na wodach się uspokoi. Wrócę po mój skarb.

The sixth day is passing by until the time, when with my crew I decided to leave the Scottish shores, and reach through the waters of New World, the city of Boston. But it's not the most relevant. Not this time. Under deck is laying load, covered with leather sheets, raising many questions among my crew. Treasure. My treasure.

Paid with blood of England, Armenia and India. My Treasure. World will not separate us. I will cover him with the burning sands of Gardiners Island. So close to the New World. So far from my enemies. If anybody will try to steal it ... blood of Gardiners's citizens will cover every single grain of sand covering the island. Soon we will be in the port.

Not even the Devil itself can't stop me.
My heritage hidden under this place will last forever.
and I will go back for it in...more peaceful times.
I will go back for my treasure.

GARDINERS ISLAND



ANGELS ENVY BOURBON /
AMARO / WŁOSKI WERMUT

ANGEL'S ENVY BOURBON /
AMARO / ITALIAN
VERMOUTH

Dziennik Kapitański: 24 marca Anno Domini 1817.
Logbook: 24th March Anno Domini 1817.

Skarb Kapitana Jean'a Lafitte TREASURE OF CAPTAIN JEAN LAFITTE

Niespełna trzy lata minęły od kiedy razem z Andrew Jacksonem uchroniliśmy amerykańską ziemię, tę ostatnią na świecie ostoję wolności, od zakusów angielskich psów. Upomniata się o mnie jednak korona hiszpańska. Z ich polecenia mam szpiegować wybrzeża meksykańskie. Plotka głosi, że sąsiedzi Ameryki chcą upomnieć się o swoją niepodległość. Co za bzdura. Jednak nie od razu spełnię rolę, której odegrania się ode mnie wymaga. Okręt. Mój okręt. Jego ciężar rwie nas ku głębi oceanu. Opasły od złota. Pełen blasku od tkanin. Przepętniony zapachem przypraw. Wysłali mnie do Meksyku. I u jego wybrzeży złożę oblane krwią monety. Wysłali mnie do Meksyku. Więc i mój skarb popłynie ze mną. Me oko będzie nad nim czuwać. A gdybym miał umrzeć, mój duch będzie sprawował nad nim pieczę. Nikt nas nie rozdzieli. W tym, czy tamtym świecie.

Less than three years have passed since we protected America, the last stronghold of freedom, from the attempt of English dogs. My peace was not so long. The Spanish Crown claimed me. By royal order I have to spy Mexican coasts. The rumor says that American neighbours want to proclaim independence. Such nonsense. I will not immediately fulfill the role required of me. Ship. My ship. Its weight is taking us deep into the depths of the ocean. Fat with gold. Full of fabric glitter. Filled with the scent of spices. They sent me to Mexico. And there I will hide my treasure covered with blood. They sent me to Mexico. My treasure will go with me. My watchful eye will watch over it. And If I die, spirit of mine will protect every single coin I have ever robbed. Death won't tear us apart. In this or that world.



MEXICO

**1800 TEQUILA BLANCO / MEZCAL / ANANAS /
LIMONKA / ŻÓŁTA PAPRYKA / CHIPOTLE**

**1800 TEQUILA BLANCO / MEZCAL / PINEAPPLE /
LIME / YELLOW PEPPER / CHIPOTLE**

Dziennik Kapitański: 12 czerwca Anno Domini 1724:
Logbook: 12th June Anno Domini 1724.

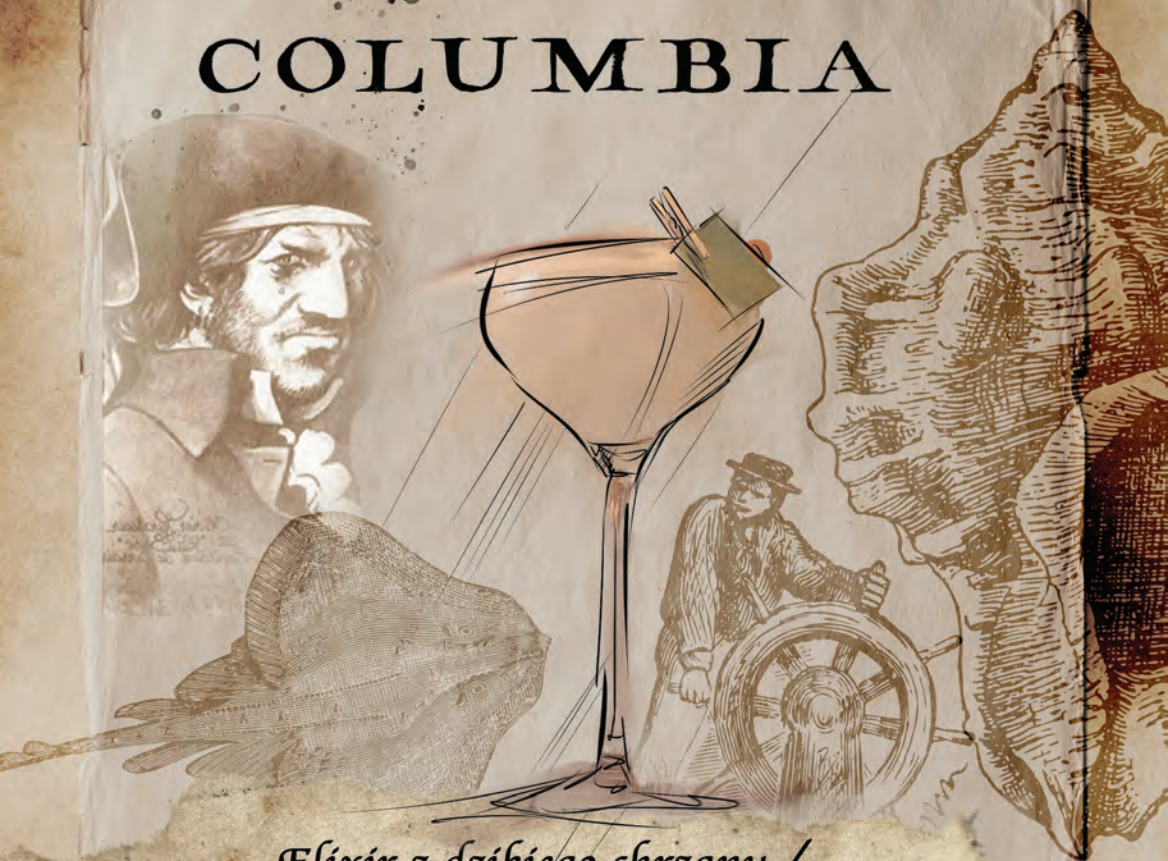
Złoto La Busea: La Buse's Gold

Jeśli te francuskie psy chociaż przez chwilę myślały, że wybiorę amnestię nad swoje złoto, to były w strasznym błędzie. Pluję na Bourbonów i ich łaskę. Niech Ludwik XIV pucuje mi buty, warte z resztą więcej od jego władzy. Nie dostanie mojego skarbu, nie położy swoich chciwych łap na złocie, które nie jego krwią zostało okupione. Póki żyję, całe będzie należeć do mnie. I tylko do mnie. Obrąłem kurs na Kolumbię. Tylko moja załoga będzie wiedziała, gdzie leżnie każda z moich monet. I nawet oni będą bali po nie sięgnąć. Moje dziedzictwo przetrwa. I dopiero, gdy piekło mnie wezwie, wszyscy dowiedzą się gdzie zakopano skarb słynnego La Buse!

If those French dogs thought for a moment that I would choose amnesty over my gold, they were sorely mistaken. I spit on the Bourbons and their grace. Let Louis XIV polish my boots, which are worth more than his power. He will not get my treasure, he will not lay his greedy hands on gold that was not bought with his blood. As long as I live, it will all be mine. And mine alone. I have set a course for Colombia. Only my crew will know where each of my coins lies. And even they will be afraid to reach for it. My legacy will live on. And only when hell calls me, will everyone know where the treasure of the famous La Buse lies buried!



COLUMBIA



Elixir z dzikiego chrzanu /
Tessellis Jaśmin z pomarańczą /
miód / imbir / białko wegańskie

Elixir Horseradish /
Tessellis Orange and Jasmine / Honey /
Ginger / Vegan Egg White

Dziennik Kapitański: 8 września Anno Domini 1695.

Logbook: 8th Septe mber Anno Domini 1695.

Okażni Kapitana Averego

About the massacre of Captain Avery

Udało się. Nikt mi nie wierzył, ale udało się. I nie ważne, że ocean pokrył się krwią a moje imię hańbą wśród Anglików i Azjatów. Udało się. Flota Wielkiego Dughalu została zdziesiątkowana. Skarb zabrany. Załoga zaspokojona. Stałem się największym kapitanem w historii współczesnego świata. Każde wybrzeże zadrży na dźwięk mojego nazwiska. Kompania Wschodnioindyjska i cała Anglia stały się moim wrogiem. Ale to nieważne. Żadne z nich nigdy nie widziało tyle złota. Tyle pięknych sztabek. A to jeszcze nie koniec. To dopiero początek. Niech świat zobaczy, kim jest Kapitan Avery!

It worked. No one believed me, but it worked. And it doesn't matter that the ocean was covered with blood and my name was a disgrace among the English and Asians. It worked. The fleet of the Great Dughal was decimated. The treasure was taken. The crew was satisfied. I have become the greatest captain in the history of the modern world. Every coast will tremble at the sound of my name. The East India Company and all England have become my enemy. But that is unimportant. None of them had ever seen so much gold. So many beautiful bars. And it's not over yet. It's just the beginning. Let the world see who Captain Avery is!



MUGHAL



NIKKA DAYS / LYCHEE / MELON / LIMONKA /
CUKIER / BIAŁKO WEGAŃSKIE

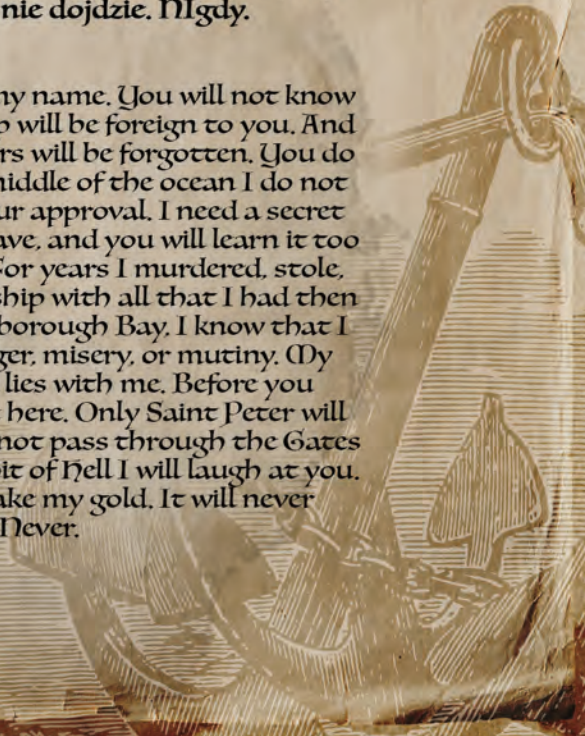
NIKKA DAYS / LYCHEE / MELON / LIME /
SUGAR / VEGAN EGG WHITE

Tajemnica złota Nowej Zelandii

The Secret of New Zealand Gold

Dziennik Kapitański: Nie poznacie mojego imienia. Nie poznacie daty. Obca będzie wam nazwa mojego okrętu. I obce będą imiona członków mojej załogi. Nie potrzebujecie tego wszystkiego. Będąc na środku oceanu nie potrzebuję waszej uwagi, ani waszego uznania. Potrzebuję tajemnicy, która pójdzie ze mną do grobu, a wy poznanie ją za późno, bym mógł za nią odpowiedzieć. Latami mordowałem, kradłem i napadałem. I na swój okręt załadowałem wszystko, co wówczas zdobyłem. Teraz zmierzając do Marlborough Bay wiem, że już nigdy nie poznam głodu, nędzy ani buntu. Mój skarb płynie razem ze mną i ze mną legnie. Nim go odkryjecie mnie już tu nie będzie. Jedyne Święty Piotr wysłucha mojej spowiedzi, lecz nie przejdę przez Bramy Nieba. Z najgłębszej czeluści piekła będę się z Was śmiał. Z was, którzy będziecie chcieli zabrać moje złoto. Nigdy do tego nie dojdzie. Nigdy.

Logbook: You will not know my name. You will not know the date. The name of my ship will be foreign to you. And the names of my crew members will be forgotten. You do not need any of this. In the middle of the ocean I do not require your attention or your approval. I need a secret that will go with me to the grave, and you will learn it too late for me to answer for it. For years I murdered, stole, and robbed. And I loaded my ship with all that I had then taken. Now, as I sail for Marlborough Bay, I know that I shall never again know hunger, misery, or mutiny. My treasure sails with me and lies with me. Before you discover it, I will no longer be here. Only Saint Peter will hear my confession, but I will not pass through the Gates of Heaven. From the deepest pit of Hell I will laugh at you. To you who will want to take my gold. It will never happen. Never.





MARLBOROUGH BAY



BUSHMILLS 10 / NEW ZEALAND SINGLE MALT WHISKY /
PIMENTO DRUM / MIÓD MANUKA / LIMONKA

BUSHMILLS 10 / NEW ZEALAND SINGLE MALT WHISKY /
PIMENTO DRUM / MANUKA HONEY / LIME

Dziennik Kapitański: 12 Safar Bismi Allahi al'rrahmani
al'rraheemi 1534.
Logbook: 12 Safar Bismi Allahi al'rrahmani al'rraheemi 1534.

Barbarossa. Ostrze Allaha *Barbarossa. Blade of Allah*

W imię i z łaski Najwyższego Allaha opuściłem
dzisiaj port w Stambule kierując się na południe, ku
Messynie. Jeśli taka będzie wola Pana, w
najbliższych dniach miniemy cieśninę, kierując się
prosto na Patras i Lepanto. Niewierni poczują
nasz gniew, gdy ich krew obmyje wybrzeża Morza
Śródziemnego. Moje imię budzić będzie grozę.
Stanę się mieczem Allaha i falą, która zaleje
miasta jego wrogów. 80 galer opuściło Stambuł. I
każda z nich dumnie wróci do portu. Każda
załamująca się od złota. In Sha Allah.

In the name and by the grace of Allah Most High, I
left the port of Istanbul today, heading south
towards Messina. If it is the Lord's will, in the
coming days we will pass the strait, heading
straight for Patras and Lepanto. The infidels will
feel our wrath as their blood washes the shores of
the Mediterranean. My name will be feared. I will
become the sword of Allah and a wave that will
overwhelm the cities of his enemies. 80 galleys left
Istanbul. And each one of them will proudly return
to port. Each one collapsing with gold. In Sha Allah.



Barbarossa



WŁOSKA GRAPPA / GRECKI LIKIER / SOLANKA / PERRIER /
WODOROSTY KOMBU / OLEJ SEZAMOWY

ITALIAN GRAPPA / GREEK LIQUEUR / SALINE SOLUTION /
KOMBU SEAWEEED / SESAME OIL

Dziennik Kapitański: 19 listopada Anno Domini 1718.
Logbook: 19th November Anno Domini 1718.

Kres Czarnobrodego BLACKBEARD'S END

Kolejny wpis w dzienniku. Kolejne litery niosące za sobą pamięć o wszystkim, co doprowadziło mnie do tego miejsca. Każdy krzyk mordowanych, każde zrabowane złoto, każda złamana przysięga. Z wyjątkiem jednej. Złożonej samemu Hornigoldowi. To jednak dawne dzieje.

Dzisiaj jestem tu. Między Karoliną Północną z jednej i rozwścieczoną flotą Roberta Maynarda z drugiej strony.

Podli Brytyjczycy. Nie żałuję żadnego z ich okrętów wysłanych na dno. Wieść niesie, że są na naszym tropie. Zabawne. Kiedyś oddałbym wiele za taką potyczkę. Teraz to tylko kolejna z walk. Ocean pokaże czy nie ostatnia. Kolejny zamordowany Anglik. Kolejny krok na drodze do wolności. Mojej wolności.

Another entry in the logbook. More letters carrying the memory of everything that had led me to this place. Every cry of the murdered, every gold stolen, every oath broken. Except one. To Hornigold himself. But that's old news. Here I am today. Between North Carolina on one side and Robert Maynard's furious fleet on the other. The vile British. I don't regret any of their ships that went down. Word has it that they are on our trail. Funny. Once I would have given a lot for such a skirmish. Now it is just another fight. The ocean will show whether it will not be the last. Another murdered Englishman. Another step on the road to freedom. My freedom.



OCRACOKE



**TEELING SMALL BATCH
IRISH WHISKEY / BACARDI
CARIBBEAN SPICED / OWOCE
EGZOTYCZNE**

**TEELING SMALL BATCH
IRISH WHISKEY /
BACARDI CARIBBEAN
SPICED / EXOTIC FRUITS**

49,-





